

1916, 21 listopada, Kraków - List do Walerego Sławka w Warszawie.

[Kraków], 21 XI 1916.

Mój Drogi,

Zły jestem, że mnie nie co dzień, albo przynajmniej przez dzień, nie informujecie o tym, co się dzieje w Warszawie - to mnie mocno krępuje w instrukcjach i poleceniach, które co dzień dawać muszę.

1. Pojechał do Warszawy Młynarski z zamiarem rozbicia C[entralnego] K[omitetu] N[arodowego] i oderwania od CKN, i ode mnie naturalnie, frondy i innych - miejcie to na uwadze.

2. Na 26 [XI 1916] Prokop ma zebrać kupę włościan z całej Polski, na powiat rozdaje po 50 biletów darmowego przejazdu do Warszawy z ułatwieniami paszportowymi - zrobili to w [powiatach] olkuskim i krasnystawskim - trzeba koniecznie urządzić tak, by na tym zgromadzeniu odbyła się manifestacja nasza; chłopci, jak się zdaje, na to pójdą. Sądząc z nastroju, trzeba to tylko urządzić, wsunąwszy na ten zjazd chłopów swoich, którzy dadzą inicjatywę dla takiej manifestacji za rządem polskim i za mną. Wykorzystać też to muszą ludowcy, aby pozawiazywać odpowiednie dla siebie stosunki. Z Olkuskiego i Krasnystawskiego chłopci odpowiednio nastrojeni pójdą.

3. Co oznacza depesza w "Naprzodzie", że Beseler zgodził się z żądaniami Rady Narodowej.

4. Cztery dni spędzone przeze mnie w Olkuskiem na krzywopłockich uroczystościach wytrąciły mnie z codziennych prac i wiadomości i czuję pewną lukę.

5. Cesarz Fr[anciszek] J[ózef] I umarł - będzie z tego zwiększona kasza w Austrii i Galicji - odbije się na pewno bardzo silnie na wszystkich sprawach, osłabiając stanowisko Austrii wobec Niemców.

6. Węgrzy gwałtują - opozycja węgierska z Andrassym na czele - aby się nie zgodzić na projekty niemieckie, że w początkach grudnia parlament węgierski da poparcie wszelkim żądaniom polskim, zdążającym do zwiększenia praw Polski. Twierdzą, że w tym samym kierunku pójdzie i Bułgaria.

7. Zasadniczą kwestią jest stosunek do wojska - boję się ogromnie, aby przy gawędach i pertraktacjach z Beselerem i Niemcami kwestia ta nie została oddana zupełnie w ich ręce bez zastrzeżeń praw przedstawicielstwa polskiego w stosunku do wojska. Byłoby to zwichnięciem całej sprawy w samym początku - nowe 16 sierpnia w historii wojskowości polskiej i postawienie wojska w nadzwyczaj ciężkie położenie, drażliwą sytuację, która zrobi zupełnie to samo, co zrobiło 16 sierpnia - przedział pomiędzy reprezentacją polską a wojskiem, obojętność wojska, i cała sprawa ugrzęźnie.

8. W tej chwili mi donoszą, że Sikorski na odprawie werbunkowców dał polecenie, aby na razie uprawiano bierny opór i robiono tylko to, do czego zmuszają, aż nie będzie Rady Stanu, która tę sprawę ułoży.

9. Niektórzy oficerowie zrzekli się udziału w werbunku, dopóki rząd polski czekokolwiek o tym nie powie - takie instrukcje dają wszystkim tym, którzy do mnie z tym się zwracają.

10. Sądząc z opowiadań, które mam z Kieleckiego i Radomskiego, chłopci teraz absolutnie się nie ruszają; prawie to samo powiedzieć można i o innych, przypuszczam, że taki

sam nastrój jest wszędzie, więc wątpię, czy impreza da rezultaty. Naturalnie P[olska] O[rganizacja] W[ojskowa] ma stać na stanowisku określonym poprzednio. Rząd polski ma to nakazać i wziąć na swoją odpowiedzialność, nie firma Beseler i Kuk.

11. Ameryka przysyła pieniądze wprost do tego zdychającego N[aczelnego] K[omitetu] N[arodowego], teraz przyszło 4 tysiące dolarów (38 tysięcy koron) i to wtedy, gdy tu powiatowe komitety tegoż samego NKN odmawiają dalej dawania floty na bankrutujący interes. To są skutki zaniedbania Ameryki - powiedz to Dębskiemu.

12. Powiedz Zbisiowi, że widziałem komendanta kieleckiego [POW]. U nich rozwija się sprawa dobrze, nabierają trochę rozpędu, co jest po prostu konieczne w obecnych czasach.

No, to wszystko na razie. Jeszcze raz powtarzam, czy Rada Stanu czy Rada Narodowa powinny zrobić zastrzeżenie co do swych praw w stosunku do wojska, bez tego sprawa nie pójdzie, musi być ustanowiony stosunek jakiś wojska do tego czy innego związku rządu polskiego wbrew wszelkim staraniom niemieckim, aby tego stosunku nie było wcale. Niech tego nie zwalają na samo wojsko, niech nie robią raz jeszcze błędu zrobionego przez NKN.

Uściski,

Z[iuk].

Otrzymałem w tej chwili listy Twoje i Leszka przez Kadena, dziękuję - przez niego też prześlę dodatkowych parę słów ustnie.

Odpis, maszynopis.

ЦХИДК, Instytut Józefa Piłsudskiego w Warszawie, sygn. 483-1-266, k. 150. W załączeniu kartka z notatką, pisaną ręką Wandy Kiedrzyńskiej (k. 149): "Pismo J[ózefa] Piłsudskiego do (Odpis maszynowy, bez podp[isu])".

Oryginału nie znaleziono.